

baliśmy się jechać do domu

**Analiza diagnozująca i oceniająca skutki
kryzysu we współpracy transgranicznej
spowodowane pandemią i wynikające z niej
proponowane działania na obszarze Euroregionu
Neisse-Nisa-Nysa w czasie kryzysu i po nim**

ZESPÓŁ AUTORSKI

doc. Mgr. Hynek Böhm, Ph.D.

doc. Mgr. Lukáš Novotný, M.A., Dr.phil.

Mgr. Emil Drápela, Ph.D.

RNDr. Artur Boháč, Ph.D.

Marie Cviková

Jakub Wambach

Wstęp do analizy

Współpraca transgraniczna, podobnie jak program Erasmus, jest często uważana za wizytówkę integracji europejskiej. Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2, wywołującego chorobę COVID-19 doprowadziła do decyzji poszczególnych państw członkowskich o zamknięciu granic wewnętrznych w ramach strefy Schengen. Utrzymywanie dystansu między ludźmi (restrykcja, dla której przyjęto angielskie określenie social distancing) oraz ograniczenia w przemieszczaniu się stały się bowiem na całym świecie głównymi narzędziami w walce z pandemią. Rządy Polski, Czech i Niemiec w reakcji na pandemię ograniczyły swobodne przemieszczanie się swoich obywateli i wprowadziły kontrole na granicach. Wszystkie państwa ograniczyły też wstęp obcych obywateli na swoje terytoria i wskazały miejsca, w których granica państwowa może być w sposób kontrolowany przekraczana. Większość pozostałych przejść granicznych została zamknięta. W uproszczeniu można powiedzieć, że państwa te wpuszczały na swoje terytorium tylko swoich obywateli i członków ich rodzin, a także obcokrajowców z prawem długoterminowego pobytu oraz cudzoziemców z prawem pracy w danym kraju.

Ograniczenia przy przekraczaniu granic w Euroregionie Neisse-Nisa-Nysa (ERN) oznaczały przywrócenie granicznych szlabanów/przeszkód w miejscach, gdzie mieszkańcy nie byli do tego przyzwyczajeni. Służby mundurowe zaś nadzorowały przestrzeganie zakazu przekraczania granicy. Zamknięta granica utrudniała życie także pracownikom i pracodawcom. Ograniczenia przy

przekraczaniu granicy znacznie skomplikowały wzajemną współpracę transgraniczną. Niniejsza analiza ma więc na celu zdiagnozowanie i ocenę skutków kryzysu we współpracy transgranicznej spowodowanego pandemią oraz zaproponowanie na potrzeby projektu „Euroregion Neisse-Nisa-Nysa w czasie kryzysu i po nim”, nr rej. CZ.11. 4. 120/0.0/0.0/16_012/0002692, pakietu odpowiednich działań. Analiza została przeprowadzona przez zespół badawczy Katedry Geografii Wydziału Przyrodniczo-Humanistycznego i Pedagogicznego Uniwersytetu Technicznego w Libercu (we współpracy z doc. Lukášem Novotným z Katedry Politologii Uniwersytetu im. J.E. Purkyně).

Opracowanie ma następującą strukturę: po niniejszym wstępie zostaną przedstawione metody badawcze, które zastosowano do opracowywania analizy. W następnej części podano stwierdzone skutki pandemii i wprowadzonych restrykcji na aspekt gospodarczy, społeczny i administracyjno-prawny współpracy transgranicznej w Euroregionie Neisse-Nisa-Nysa, przy **szczególnym uwzględnieniu wpływu pandemii na życie pracowników transgranicznych**. W ostatniej części przedstawiono zaś pakiet działania, które zespół autorski proponuje do rozważenia przedstawicielom Euroregionu i transgranicznym eksperckim grupom roboczym ERN. W załącznikach opracowania są narzędzia wykorzystane podczas wywiadów i badań ankietowych.

Przebieg prac i zastosowane metody

Do dokonania analizy wykorzystano mix jakościowych i ilościowych metod badawczych oraz studium literatury przedmiotu. Tym etapem (*desk-research*) rozpoczęto niniejszą pracę: przeprowadzono kwerendę dotyczącą wpływu pandemii na współpracę transgraniczną (CBC) w innych regionach transgranicznych oraz bezpośrednio w Euroregionie Neisse-Nisa-Nysa. Do celów tego porównania wybrano następujące regiony transgraniczne:

Euroregion Maas-Rhein: to trójstronne niemiecko-niderlandzko-belgijskie ugrupowanie stanowi przykład bardzo zintegrowanego regionu transgranicznego – w tym transgranicznych dojazdów do pracy – zlokalizowanego w centrum Europy, który przez instytucje europejskie i inne euroregiony postrzegany jest jako swoisty wzorzec.

Dolina Górnego Renu: również trójstronny francusko-niemiecko-szwajcarski region transgraniczny, charakteryzujący się podobnymi cechami jak Euroregion Maas-Rhein.

Wielki Region: czterostronne francusko-niemiecko-belgijsko-luksemburskie ugrupowanie, gdzie występują duże strumienie pracowników transgranicznych, w szczególności do Luksemburga.

Euroregion Śląsk Cieszyński: poziom integracji transgranicznej na wschodzie polsko-czeskiej granicy jest stosunkowo duży. Sprzyja temu mniejsza bariera językowa, a oba Cieszyny stanowią wręcz napęd kooperacji. Ponowne wprowadzenie fizycznej granicy w tym podzielonym mieście i całym euroregionie zaburzyło tę integrację. W szczególności polski sekretariat Euroregionu bardzo aktywnie działał przeciwko ograniczeniom wynikającym z przeciwpandemicznych restrykcji, między innymi opracowano model komunikacji w sytuacjach kryzysowych na potrzeby współpracy transgranicznej.

Oprócz oficjalnych dokumentów z tych regionów, przeprowadzono także analizę treści (Krippendorff, 2004) obowiązujących rozporządzeń, które wprowadzono w związku z pandemią. Ponadto zespół badawczy zapoznał się z reakcją środowiska akademickiego na skutki zamknięcia granicy, wpływające na integrację transgraniczną. Przeanalizowano także medialne informacje dotyczące zamknięcia granicy, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji pracowników transgranicznych. Ważną rolę odegrała tu analiza mediów społecznościowych zrzeszających pracowników transgranicznych, którzy wymieniali się doświadczeniami i informowali o obowiązujących ograniczeniach.

Kolejnym etapem były badania jakościowe. W formie wywiadów półstrukturalnych (łącznie 16) zapytano aktorów współpracy transgranicznej w wymienionych regionach transgranicznych o postrzeganie przez nich wpływu pandemii na współpracę transgraniczną w ich regionach, o działania prowadzone na rzecz eliminacji negatywnego wpływu pandemii na współpracę i propozycje dotyczące dalszych prac na rzecz kontynuowania integracji transgranicznej. Równolegle przeprowadzono rozmowy z niektórymi interesariuszami współpracy transgranicznej w ERN. W drodze badań ankietowych online uzyskano informacje od szerszej opinii publicznej, które pomogłyby w analizie skutków pandemii i zaproponowaniu właściwych działań. Niestety, niska zwrotność ankiet nie pozwoliła na wiarygodne odzwierciedlenie wyników przeprowadzonych badań. Niemniej jednak dzięki tym badaniom nawiązano kontakt z czeskimi pracownikami transgranicznymi zatrudnionymi w Saksonii, którzy byli grupą znacznie dotkniętą przez pandemię.

Dlatego też, w przeciwieństwie do pierwotnego planu, w większym stopniu skupiono się na pracownikach transgranicznych. Badając tę grupę docelową, nie można za bardzo bazować na kwantyfikacji i danych statystycznych, ponieważ nie są one w pełni wiarygodne i kompletne, a więc badania jakościowe okazały się idealnym sposobem na pozyskanie stosunkowo aktualnych informacji i opinii (łącznie 40) pracowników transgranicznych na temat problemów, które stanowią przedmiot niniejszej analizy. Wywiady były półstrukturalne, przy czym podręcznik ankietera, który w tym celu opracowano, omówiono z praktykami współpracy transgranicznej i przetestowano (pretest) na małej próbie respondentów, a później zoptymalizowano (Berg, 2001; Hay, 2000).

Pod względem metodologicznym należy w tym miejscu zauważyć, że był to bardzo „elastyczny” rodzaj badań, ponieważ sytuacja pracowników transgranicznych w tym czasie dramatycznie się rozwijała (Neumann, 2013; Silverman, 2013). Wywiady z pracownikami transgranicznymi przeprowadzono telefonicznie, najczęściej w godzinach wieczornych (po zakończeniu przez nich pracy). Następnie jak najszybciej wywiady te były skrupulatnie zapisywane (przez studentów, którzy zostali pod tym kątem przeszkoleni), kodowane, po czym wyszukiwano najważniejsze fragmenty i dane, które interpretowano. Ponadto do opisanie i zinterpretowanie danych związanych z sytuacją pracowników transgranicznych wykorzystano artykuły w gazetach, posty z tematycznych grup w mediach społecznościowych oraz dokumenty pierwotne.

Wiedza zdobyta z wszystkich poprzednich etapów pracy została ujęta w analizie i uwzględniona w opracowaniu, które po wewnętrznej i zewnętrznej recenzji zostało opublikowane w formie, którą Państwo właśnie czytają.

Teoretyczne podstawy opracowania analizy

Współpraca transgraniczna stała się od lat 90. XX wieku przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin. Jej interdyscyplinarny charakter przyczynił się do powstania tzw. border studies (Brunet-Jailly, 2005) opartych na wzajemnym oddziaływaniu czterech czynników.

1. Oddziaływanie sił rynkowych i przepływu towarów, osób i usług.
2. Polityczne oddziaływanie różnych pionowych szczebli administracji publicznej po dwóch lub kilku stronach granicy.
3. Specyficzna kultura wspólnot transgranicznych.
4. Kontekstowe środowiska poszczególnych wspólnot transgranicznych.

W dyskursie teoretycznym skupiającym się na współpracy transgranicznej można obserwować dwa podstawowe podejścia. Do czasu kryzysu uchodźczego w 2015 roku koncentrowano się głównie na tzw. deborderingu, odgraniczaniu, w którym granice postrzegano jako szansę rozwoju (Sohn, 2014; Müller, 2014). Takie podejście odwołuje się do neoliberalnej teorii wzajemnej zależności (Nye i Keohane, 1977, rew. 2011), która relatywizuje znaczenie państw narodowych w okresie globalizacji gospodarczej i kulturowej i odnosi się do potrzeby zharmonizowania wzajemnej interakcji szczebla krajowego, regionalnego i europejskiego w warunkach integracji europejskiej. Dowodem na postrzeganie granicy jako szansy rozwoju czy przestrzeni tworzenia kontaktów (Jeřábek, Dokoupil, Havlíček, 2004) jest wzrost transgranicznych działań kooperacyjnych, jaki nastąpił w Europie na przestrzeni ostatnich 30 lat (Zumbusch i Scherer, 2019). Natomiast wspólnota tzw. *border scholars* od lat 90. XX wieku analizuje wzrost transgranicznych przepływów, sposoby stosowania koncepcji wielopoziomowej administracji (Hooghe i Marks, 1993; Benz, 2001; Blatter, 2004), znaczenie zachęt finansowych UE (Scott, 2000; Beck, 2019) i stwierdza znaczący wzrost paradyplomatycznych działań aktorów publicznych, którzy tworzą koncepcję Europy regionów (Keating, 1998; Klatt, 2018; Hettne, Söderbaum, 1998).

Border studies obecnie uwzględniają potrzebę analizowania skutków tzw. reborderingu, czyli przywrócenia granic w UE. Zamknięcie granic wewnętrznych w czasie pierwszej fali pandemii COVID-19 zaprzeczyło podstawowej narracji integracji europejskiej, czyli swobodnemu przemieszczaniu się (w strefie Schengen) przez granice (Scott, 2016). Pandemia spowodowała sytuację, gdy decyzje były podejmowane przez państwa narodowe bez koordynacji z sąsiednimi państwami, ze szczeblem europejskim lub regionalnym (Medeiros i in., 2020; Opilowska, 2020; Hennig, 2020). Zdaniem Rufiego (2020), państwo narodowe jest wciąż tym, które kształtuje tożsamość narodową i postrzeganie świata. Ta dominacja narodowego państwa zaś bardzo utrudniła codzienne życie w niektórych regionach transgranicznych, co wcześniej miało miejsce w ograniczonym zakresie w czasie kryzysu uchodźczego w 2015 roku. Jakkolwiek oba wydarzenia zrelatywizowały osiągnięte efekty współpracy transgranicznej. Można zakładać, że rebordering będzie w najbliższych latach stanowił wyzwanie dla tych, którzy podejmują współpracę transgraniczną, a także dla środowiska naukowego.

Wpływ pandemii na administracyjno-prawną płaszczyznę współpracy

Współpraca transgraniczna stanowi zasadniczą część współczesnej europejskiej historii. Większość jej definicji jest zgodna, że – oprócz określenia ramowych warunków legislacyjnych – państwa i ich rządy centralne niezbyt w nią ingerują, jest to zinstytucjonalizowana kooperacja pomiędzy organami publicznymi szczebla subnarodowego. Szczebel narodowy w definicjach nie jest wyraźnie wskazany ani w pozytywnym, ani w negatywnym zakresie. Schmitt-Eggner (1998) posuwa się jeszcze dalej, gdyż współpracę transgraniczną opisuje jako interakcję pomiędzy sąsiadującymi regionami w celu utrzymania, zarządzania i rozwijania wspólnie dzielonej przestrzeni życia, bez włączenia rządów centralnych. Współpraca transgraniczna jest często wskazywana jako przykład kilkupoziomowego zarządzania obszarem (Hooghe, Marks, 1993). Regiony przygraniczne i euroregiony, będące ich częstą formą, są uznawane za laboratoria integracji europejskiej na szczeblu lokalnym, chociaż wciąż borykają się z tym, że ich mieszkańcy w większości sytuacji społecznych są odwróceniem „plecami do granicy” (Havlíček i in., 2018). Pandemia koronawirusa jednak w taką narrację, osłabioną kryzysem migracyjnym i brexitem, mocno uderzyła. Granice w Europie zostały przywrócone.

Wszędzie w Europie, w tym w ERN, państwa narodowe reagowały w podobny sposób: podeszły do zamknięcia granic jak do kontrowersyjnej, jednak uniwersalnej odpowiedzi na koronawirusa. Pandemia podważyła kilkuschczeblowe procesy zarządzania UE i jej skomplikowany system hierarchii. Okazało się, że obecny kryzys jest czasem nadejścia wykonawczej władzy państwa narodowego (Klatt, 2020; Ulrich, Cyrus, Pilhofer, 2020). Państwo narodowe w znacznym stopniu ograniczyło funkcjonowanie transgranicznego partnerstwa pod euroregionalnym parasolem i wskazało na mniejszą zdolność partnerów, tworzących partnerstwo euroregionalne (określone kompetencjami prawnymi), radzenia sobie w tak nagłej sytuacji kryzysowej z obroną „codziennego transgranicznego życia” mieszkańców pogranicza (Unfried, 2020; Opilowska, 2020).

Ponadto we wszystkich badanych regionach transgranicznych jasno się okazało, że istniejące struktury governance współpracy transgranicznej nie są przygotowane na czas kryzysu. Można zastrzec, że działania dotyczące pandemii koronawirusa musiały być przyjęte w ciągu kilku dni, a nawet godzin. Oczywiście nie było czasu, by rozważyć wszystkie skutki podejmowanych decyzji, rządy musiały działać zgodnie z zasadą ostrożności, by zapobiec potencjalnym najgorszym scenariuszom w czasie kryzysu pandemicznego. Patrząc wstecz, można jednak powiedzieć, że motywacją do zamknięcia granic państwowych nie była zawsze zapadalność na koronawirusa po drugiej stronie granicy, ale bardziej był to swego rodzaju narodowy „odruch Pawłowa”.

Pandemia COVID-19 i proces zamykania polsko-czesko-niemieckich granic był całkowicie nową sytuacją dla wszystkich regionalnych i krajowych instytucji zaangażowanych w walkę ze skutkami pandemii i w ich łagodzenie. Ważnym aspektem działalności tych instytucji i ich jednostek organizacyjnych była sfera komunikacji i rozpowszechniania informacji, w których jednak pojawiły się znaczne braki, nieprzewidywalne sytuacje i nagłe wyzwania. Brakowało szybkich, jednoznacznych, zrozumiałych i kompleksowych

informacji we wszystkich trzech językach sąsiadów. Patrząc z perspektywy czasu, oczywiste jest, że model komunikacji w sytuacjach kryzysowych w obecnej sytuacji pandemicznej w znacznym stopniu zawiódł (Olszewski, 2021; Böhm, 2021).

Odnosnie do wszystkich regionów transgranicznych, badanych w niniejszym opracowaniu, można przytoczyć jedną wspólną uwagę: także w badanych zachodnioeuropejskich regionach transgranicznych – w których integracja transgraniczna jest bardziej zaawansowana – brak koordynacji działań w zakresie ograniczania ruchu granicznego prowadził do wprowadzenia tak kompleksowego zespołu zasad, że niemożliwe było realizowanie skutecznej strategii komunikacji dla szerszego kręgu społeczeństwa. To dotyczy także Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa: wzajemna niekompatybilność administracyjno-prawnego porządku wszystkich trzech państw, na których obszarze Euroregion funkcjonuje, skutkowało tym, że ograniczenia wprowadzane przez poszczególne państwa nie były z sobą powiązane. Często trudno było się w ograniczeniach zorientować także na poszczególnych szczeblach narodowych.

Należy jednak zauważyć, że – chociaż działania ograniczające na granicach były podejmowane na szczeblu państw narodowych – duża część mieszkańców ERN może przypisywać problemy z ograniczeniami niewystarczającej działalności Euroregionu, co może w przyszłości znacznie osłabić jego pozycję. Aktorzy koordynujący wielopoziomowe zarządzanie współpracą transgraniczną i procesy planowania zaczęli więc pracować nad mechanizmami, które umożliwiłyby im skuteczniejsze reagowanie, gdyby podobny kryzys powtórzył się w przyszłości – przynajmniej jest tak w Euroregionie Maas-Rhein (Unfried, 2020) lub we wschodniej części polsko-czeskiej granicy na ziemi cieszyńskiej (Kasperek, Olszewski, 2020).

Właśnie polska część Euroregionu Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko stała się znaczącym adwokatem interesów pracowników transgranicznych, którzy nie mieli innej instytucji, która by o nich walczyła. Dzięki argumentom opartym na danych dotyczących znaczenia transgranicznego zatrudnienia w Czechach dla, w szczególności, mniej wykwalifikowanych pracowników z dużej części województwa śląskiego (Kasperek, Olszewski, 2020) i wspólnemu działaniu Euroregionów naprawdę udało się wymagania polskiego rządu co do częstotliwości negatywnych testów złagodzić do akceptowalnego poziomu. Euroregion bronił interesów pracowników transgranicznych także w momencie, gdy lokalne ogniska koronawirusa pojawiły się w kopalniach węgla kamiennego po obu stronach granicy i spowodowały przedłużenie zamknięcia granicy. Tu można znaleźć bezpośrednie wyzwanie także dla ERN, by stawiał on czoła relatywizacji swojego znaczenia. Najlepsze możliwe kontradziania wymienione są w części zawierającej rekomendacje.

Również przedstawiciele zachodnioeuropejskich regionów transgranicznych podjęli starania, by wykorzystać pandemię do wzmocnienia swojej pozycji.

*Frédéric Siebenhaar,
EuroDistrikt PAMINA:*

„Dzięki kryzysowi staliśmy się jako struktura transgraniczna bardziej widoczni. Bardzo aktywnie prowadziliśmy komunikację (za co otrzymaliśmy nagrodę Sail of Papenburg, przyznaną przez Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych), koordynowaliśmy przewozy francuskich pacjentów do niemieckich szpitali. Wiele rzeczy zrobiono najpierw fizycznie, papierowe załatwienie sprawy miało miejsce dopiero ex ante. Staliśmy się ważnym bezpośrednim partnerem przykładowo dla straży pożarnej czy niemieckiej armii. Inicjowaliśmy regularne spotkania służb odpowiedzialnych po obu stronach granicy za zarządzanie kryzysowe (...).

Pandemia nie spowodowała żadnego zmniejszenia zainteresowania współpracą transgraniczną ani członkostwem w Europejskim Ugrupowaniu Współpracy Terytorialnej (EUWT). Ta forma prawna bowiem zapewnia, że członkowie czują wyższy poziom swojego zobowiązania uczestniczenia we współpracy aniżeli „tylko” w luźniejszej strukturze euroregionalnej. Można więc powiedzieć, że zarówno kryzys, jak i instytucjonalizowanie w formie EUWT wzmocniły naszą pozycję także względem naszych członków. Obecnie również przekazujemy naszym członkom więcej pozytywnie ocenianych informacji. Kryzys wzmocnił naszą (czyli sekretariatu EUWT) pozycję także wobec naszych członków. Członkostwo w EUWT jest dla nich odczuciowo o wiele bardziej wiążące. Fakt, że nasza współpraca jest dzięki istnieniu EUWT o wiele bardziej zinstytucjonalizowana, ułatwił nam negocjacje, by współpraca transgraniczna została wpisana w narodowe plany (postpandemicznej) odbudowy”.

Wszyscy zagraniczni eksperci, którzy byli zaangażowani w nasze badania, podkreślali, że rola koordynacyjna struktur governance i zawodowych pracowników EUWT/Euroregionów będzie w kolejnych latach całkowicie kluczowa. Większa instytucjonalizacja będzie, ich zdaniem, oznaczała także stabilniejsze finansowanie struktur transgranicznych.

*Georg Walter,
dyrektor EuroInstytutu*

„Dzięki pandemii staliśmy się bardziej widoczni. Niemniej jednak, ponieważ nie mogliśmy organizować tylu szkoleń, jesteśmy w trudnej sytuacji: wiadomo o nas więcej, jednak mamy mniej środków na naszą działalność”.

Wpływ pandemii na społeczną/ludzką płaszczyznę współpracy w Euroregionie Neisse-Nisa-Nysa

Pandemia w największym stopniu dotknęła bezpośrednio pracowników transgranicznych, dlatego w niniejszej analizie poświęcono im szczególną uwagę, traktując ich jako temat przekrojowy. W niniejszej części zostały przedstawione w szczególności wyniki badań ankietowych i wywiadów, które zrealizowano na potrzeby badań.

Można stwierdzić, że część mieszkańców czeskiej części ERN wielokrotnie podejmuje swoją aktywność społeczną także po polskiej i niemieckiej stronie. Niestety, zakres badań nie umożliwił nam ustalenia, jak liczna jest to grupa. Niemniej jednak z badań ankietowych wynikają wnioski podobne do tych, które stwierdzono w innych badanych regionach transgranicznych. 71% respondentów zostało bardzo dotkniętych ograniczeniami wprowadzonymi na granicy. **Ograniczenia związane z pandemią najbardziej dotknęły osoby, które mają po drugiej stronie granicy swoich krewnych.** Ogólnie jednak jedna trzecia respondentów powiedziała, że ograniczenia na granicy dotknęły ich życia rodzinnego, najczęściej w formie zmiany planów rodzinnych lub czasowego (przed pandemią nieplanowanego) odłączenia od rodziny.

Z ankiet online:

„Mam rodzinę po drugiej stronie, transgraniczne ograniczenia utrudniły kontakt z rodzicami”.

„Dzieci od roku nie widziały babci z powodu kwarantanny”.

Jedna dziesiąta respondentów przyznała, że ograniczenia wywołały w nich duży strach o swoją pracę, niewielkie obawy natomiast dopuszczało 25% ankietowanych. W rzeczywistości jednak pracę stracił tylko jeden uczestnik badań, kolejnych 8% podaje realne pogorszenie warunków pracy. W mniejszym zakresie ograniczenia pandemiczne dotknęły także transgraniczną opiekę zdrowotną, gdyż ok. 8% respondentów nie było w stanie dotrzeć na planowaną konsultację lekarską. 18% ankietowanych wskazało, że oni sami/ich dzieci uczą się za granicą i oczywiście byli bezpośrednio dotknięci lockdownami.

Respondenci ogólnie wyrażali swoje zastrzeżenia co do logiki restrykcji wprowadzonych w czasie lockdownów. Z niektórych można wyczytać, że za przestrzeń swojego życia uważają obszar całego euroregionu:

Z ankiet online:

„Nie rozumiem, jaka jest różnica w podróżowaniu przez granice, skoro 370 km do Brna mogę jechać bez ograniczeń, to też inny region, może mieć gorszą sytuację, o defaworyzowaniu dzieci już nawet nie wspomnę”.

„Mieszkam na granicy, najkrótsza droga do pracy i do rodziny prowadzi przez teren sąsiadów”.

Respondenci rozmów kierowanych i badań ankietowych wyrażali także swoją frustrację z braku informacji w trakcie zamknięcia. Chociaż Euroregion nie odgrywał żadnej roli w zamykaniu granicy, to i tak pojawiły się zastrzeżenia co do jego funkcjonowania:

Z ankiet online:

„Dzięki, może będziecie więcej komunikowali z ludźmi z euroregionu”.

Mimo że łączenie roli Euroregionu z informacjami na temat zamknięcia granic jest błędne, to występuje ono w większej liczbie przypadków. Tu pewnie otwiera się okno szans, które Euroregion mógłby wykorzystać. Z badań wynika, że szczególnie wrażliwą grupą są polscy pracownicy zatrudniani przez agencje pracy, pracujący w Czechach, którzy czuli się „Europejczykami drugiej (gorszej) kategorii”:

Z grupy facebookowej (FB) Hlas (polských) přeshraničních pracovníků (Česko) [Głos (polskich) pracowników transgranicznych (Czechy)].

„Stoimy przed wyborem, czy zachowamy naszą dumę, czy naszą pracę. Uświadommy sobie, że obecnie jesteśmy dla czeskich pracodawców nieco toksyczni... Każdy racjonalnie myślący menadżer ma świadomość, że taka sytuacja może się za kilka miesięcy powtórzyć... Czeskim firmom zdecydowanie łatwiej zatrudniać Czechów niż nas, pracowników transgranicznych... Apeluję do wszystkich, byśmy nie nadużywali przeszkód w pracy lub chorobowego i chodzili do pracy... Po naszej stronie trudno będzie znaleźć jakąkolwiek inną niż sezonową pracę... A nie pomoże nam nikt, ani Czechy, ani Polska... Głowa do góry, damy radę!”

Niemniej jednak niesprawiedliwe byłoby stwierdzenie, że takie uczucie drugorzędności mieli tylko pracownicy transgraniczni na niemiecko-polsko-czeskiej granicy. Badania w dolinie Górnego Renu wskazują na dużą frustrację Francuzów w Niemczech: „w tym kraju już nie chcę pracować”. Chociaż wszystkie ograniczenia nie sprzyjały realizacji projektów współpracy transgranicznej, wśród ekspertów, do których się zwrócono w badaniu, nie stwierdzono planu zrezygnowania z nich nawet w przyszłości. Pandemia oczywiście niektóre projekty zahamowała, wstrzymała lub całkowicie uniemożliwiła, jednak aktorzy współpracy transgranicznej deklarują swoje zdecydowanie, by je kontynuować:

Blanka Konvalinková,
Bibliotekarka

„Porównując okres pandemii z normalnym czasem, główną różnicę widzę w komunikacji z pozostałymi partnerami, w zeszłym roku była zahamowana i było to stosunkowo trudne. Z drugiej strony się cieszymy, że staramy się także w takim czasie utrzymywać wzajemne stosunki.

Czesko-Niemiecki Fundusz Przyszłości w tym roku na wiosnę ogłosił program pomocowy, na podstawie którego czeskie biblioteki mogły wnioskować o dofinansowanie czesko-niemieckich relacji; skorzystaliśmy z tej możliwości. Środki te wykorzystaliśmy konkretnie na planowanie wspólnych wydarzeń, które odbywają się w tym roku”.

O chęci realizacji wspólnych wydarzeń i przypominania wspólnych rocznic świadczą zarówno tradycyjne imprezy w punkcie Trójstyku – chociaż przedstawiciele wszystkich trzech stron musieli przeprawić się przez Nysę, by móc wznieść toast z okazji rocznicy przystąpienia Polski i Czech do UE – jak i nieformalne spotkania mieszkańców w tym miejscu. Perełką była nieformalna „piwna wymiana” w okresie największego lockdownu, gdy napój ten przeprawiano przez Nysę w wiaderku zawieszonym na linie przywiązanej na obu brzegach.

Przedstawiciele badanych zachodnioeuropejskich regionów transgranicznych apelują, by w funduszach małych projektów ponownie cierpliwie powtarzać działania ukierunkowane na naprawę elementarne aktywności, ponieważ pandemia i zamknięcie granicy zaburzyło transgraniczne powiązania, które są częstokroć bardziej kruche od tych narodowych, a czasami także wzajemne zaufanie pomiędzy ludźmi z różnych stron granicy. Ostrzegają przed tym, by takie działania nie były uważane za „banalne”.

*pandemia
i zamknięcie
granicy zaburzyło
transgraniczne
powiązania*

Pandemia, przede wszystkim zamknięcie granic z sąsiednimi państwami, wpłynęła w dużym stopniu prawdopodobnie na większość dziedzin gospodarki regionalnej. Oczekiwane negatywne skutki odczuli naturalnie specjaliści w branży turystycznej:

Rozmowa z Jakubem Šepsem (kierownik Wydziału Turystyki, Urząd Krajski Kraju Libereckiego).

„... ruch turystyczny praktycznie nie istniał. Najgorszy okres był przede wszystkim w tym roku wiosną (2021), gdy zamknięte były nawet powiaty. Na podstawie naszych analiz badających odwiedzalność w różnych miejscach turystycznych ustalono, że w niektórych miejscach liczba turystów spadła o 90%. Ważne jest też, by podkreślić, że bez zagranicznych turystów w regionie się nie obejdziemy. Chociaż turyści zagraniczni stanowią u nas 10–15% turystów, należy powiedzieć, że w perspektywie długoterminowej turyści z Czech nie są w stanie turystyki u nas utrzymać.

Zamknięcie granic uniemożliwiło też organizację imprez i wydarzeń kulturalnych. W ostatni weekend (2. 10. 2021–3. 10. 2021) odwiedziliśmy targi w Dreźnie. Była to pierwsza zagraniczna impreza po półtora roku. Mieliśmy zaplanowane targi we wszystkich państwach euroregionu, imprezy prezentacyjne, dni miasta, a to do tego momentu się nie odbyło”.

Ograniczenie aktywności społecznych znacznie utrudniło funkcjonowanie firm, nie tylko tych transgranicznych.

Z ankiet online:

„Nie ma imprez, nie ma zamówień, nie ma niczego”.

W czasie poprzednich fal pandemii najbardziej podnoszone medialnie były problemy pracowników transgranicznych. Ich kłopoty z dotarciem do pracy i/lub ze zharmonizowaniem obowiązków zawodowych z rodzinnymi w zrozumiwały sposób dotknęły, oprócz nich, także ich pracodawców i firmy, które korzystają z ich pracy za pośrednictwem agencji pracy (dotyczy to Polaków pracujących w Czechach). Dlatego istotną część tej analizy poświęcono pracownikom transgranicznym, ponieważ ich sytuacja przekrojowo dotykała wszystkich obszarów współpracy, będących przedmiotem niniejszej analizy.

Ponad 100 000 pracowników transgranicznych z Czech dojeżdża codziennie do pracy przede wszystkim na pogranicze niemieckie i austriackie. To szacunki Zrzeszenia Pracowników Transgranicznych Republiki Czeskiej (Asociace pendlerů České republiky). Niektóre źródła podają niższe wartości (ok. 60 000 wg Eurostatu, ČT 24, 2019). Ta rozbieżność jednak w szczególności wskazuje też na potrzebę prowadzenia statystyk dla regionu transgranicznego, które wciąż nie są dostępne. W wielu peryferyjnych regionach RCz bardzo duża grupa mieszkańców, która właśnie dzięki temu, że ma możliwości podjęcia pracy na niedalekim pograniczu sąsiedniego państwa, wciąż mieszka na tych przygranicznych peryferiach. W ERN dotyczy to w szczególności mieszkańców Worka Szluknowskiego (Šluknovský výběžek). Z badań dotyczących przemieszczania się mieszkańców krajów postkomunistycznych do Niemiec i Austrii wiemy, że najczęściej do pracy za granicą dojeżdżają mężczyźni zatrudnieni w budownictwie i kobiety na stanowiskach pielęgniarek lub opiekunek (Kalter, 2011; Chilla i Heugel, 2019). Ich rzeczywistość zawodowa była jednak w dość istotny sposób ograniczona zamykaniem granic, które wprowadziła RCz (ale też inne państwa) po wybuchu pandemii COVID-19. Granice między Czechami a Niemcami i Polską stały się na wiele miesięcy niemal całkowicie nieprzepuszczalne i znacząco wzrósł ich efekt bariery (Novotný, 2021; Böhm, 2021). Restrykcje te w zasadniczy sposób wpłynęły na pracowników transgranicznych. Mogli wprawdzie przekraczać granicę, w odróżnieniu na przykład od turystów lub osób z mieszanych małżeństw, ale na bardziej restrykcyjnych warunkach, które dodatkowo bardzo dynamicznie się zmieniały.

„RCz się na nas wypięła”, „staliśmy się dla Czechów parszywymi”.

To są niektóre z opinii wyrażanych w badaniach przez pracowników transgranicznych. Przykładowo prezes Trybunału Konstytucyjnego RCz Pavel Rychetský twierdzi, że wiosenne zamknięcie granic, uniemożliwiające wyjechanie z Czech, było „całkowicie sprzeczne z konstytucją”, a Sąd Miejski w Pradze nawet anulował z mocą od 27 kwietnia 2020 roku cztery obostrzenia Ministerstwa Zdrowia, które w związku z pandemią koronawirusa ograniczyły swobodne przemieszczanie i handel detaliczny.

Pocity pendlerů:

„Czuję się jak w czasie wojny, chodzi tam gościu, wygląda jak nazista, cały czas krzyczy Abstand. To przerażające. 80 procent testów wykonują nie Niemcy, ale cudzoziemcy. Mają niezłą dorywczą pracę”.

„Niemcy to tam dość eskalują. U nas teraz statystyki spadły, ale u nich rosną. No to może skończą się te kontrole, teraz na razie na tych granicach dają nam wciąż jeszcze nieźle popalić. Każą wyjść z samochodu, zdjąć buty, wszystko kontrolują, czy wszystkie dokumenty są w porządku”.

„Największym problemem było to, że baliśmy się jechać do domu, żebyśmy później mogli wrócić do pracy. Praktycznie nas jest tu siedmioro, w tym pięcioro zostało tu przez 2,5 miesiąca. Dopiero potem pojechaliśmy do domu, gdy w mediach społecznościowych już pisano, że można jeździć. A więc już w to wierzyliśmy, że będziemy mogli wrócić. Ale przez te 2,5 miesiąca nie wierzyliśmy, że by nas tu wpuścili. Wciąż działa się coś nowego. A więc to był największy problem – człowiek nie wiedział, kiedy pojedzie do domu”.

Obostrzenia związane z COVID-19 oznaczały zasadniczą zmianę w zawodowym funkcjonowaniu pracowników transgranicznych. Według szacunków aż jedna trzecia z nich mogła stracić pracę, chociaż oficjalne statystyki pokazują co innego: 30 czerwca 2019 roku według niemieckich danych statystycznych w Saksonii zatrudnionych było 9134 pracowników transgranicznych, a po zakończeniu pierwszej fali pandemii – 8909. Niestety, nie są na razie dostępne dane statystyczne na dzień 30 czerwca 2021 roku, które pokażą już bardziej wiarygodny obraz wpływu pandemii na pracowników transgranicznych. Problematiczne było dla nich przede wszystkim nagłe zamknięcie granicy od 12 marca 2020 roku, gdy w Czechach ogłoszono stan zagrożenia. Pracownicy transgraniczni stali się źródłem obaw związanych z transgraniczną transmisją koronawirusa, byli więc przedmiotem częstego ostracyzmu, który utrzymywał się też później. Należy dodać, że te uprzedzenia i oskarżenia pojawiały się zarówno po stronie czeskiej, jak też często po stronie niemieckiej. Faktycznie od razu od marca 2020 roku zaczęto nagłaśniać niektóre przypadki zarażeń pracowników transgranicznych z pogranicza z Niemcami, co w niemałej części populacji wzmacniało swego rodzaju panikę i obawę.

Patrząc z perspektywy czasu, można oczywiście podważyć adekwatność i konieczność wprowadzania obostrzeń, które dotknęły pracowników transgranicznych. Jednym z nich była zmiana obowiązująca od 14 kwietnia 2020 roku, gdy czescy pracownicy transgraniczni mogli dojeżdżać do pracy tylko w ściśle określonych odstępach czasu, przy czym musieli zostać za granicą przez okres co najmniej trzech tygodni, a po powrocie musieli przebywać dwa tygodnie na kwarantannie w Czechach. Ludzi mogliby wrócić szybciej, ale w takiej sytuacji musieliby się odizolować na dwutygodniowej kwarantannie, a ponadto utraciliby status pracownika transgranicznego. Na szybko powstał swego rodzaju rejestr/księga pracowników transgranicznych, którą opracowano w biegu w celu

udokumentowania przekraczania przez nich granicy. Jako drugi dokument musieli posiadać też potwierdzenie od pracodawcy, że są faktycznie zatrudnieni w Niemczech (lub Austrii).

Wielu z nich musiało zostać za granicą nawet przez kilka tygodni, by móc utrzymać pracę. Tylko w niektórych przypadkach można było z sobą zabrać też członków rodziny, niejednokrotnie oznaczało to jednak odłączenie od rodzin i znaczne finansowe i społeczne obciążenie. Sytuacja była często naprawdę dramatyczna. Gdy w lutym 2021 roku Niemcy zamknęły granicę, ponieważ Republika Czeska stała się krajem najbardziej dotkniętym koronawirusem w Europie, pracownicy transgraniczni mieli tylko 24 godziny na to, by się spakować i wyjechać do swojej pracy w Niemczech, znaleźć zakwaterowanie i zostać tam na czas zamknięcia granicy z Republiką Czeską. Także w tym przypadku dokonywali wyborów, czy zostawić w domu rodziców, którymi wielu się opiekuje, lub dzieci (wśród pracowników transgranicznych jest też wiele matek samotnie wychowujących dzieci), czy z nimi zostać. Dla wielu z nich było niewyobrażalne, by nagle wyjechać na czas nieokreślony do Niemiec. Miały miejsce też inne sytuacje, które przedstawia prezes Zrzeszenia Pracowników Transgranicznych w RCz [Asociace pendlerů v ČR], Zuzana Vintrová, jak przykładowo taka, gdy na granicach pojawili się niemieccy żołnierze z karabinami maszynowymi, co jej zdaniem było bardzo stresujące i jeszcze bardziej wzmogło nacisk na nich (Deník, 2021). To, co w „normalnych czasach” uważane byłoby za korzyść, której mieszkańcy ze środka kraju nie mają, czyli możliwość mieszkania w Czechach, a zarabiania na niedalekim niemieckim i austriackim pograniczu, w czasie COVID-19 przeciwnie – stało się barierą. Jednak strona niemiecka była świadoma, że bez pracowników transgranicznych konieczne byłoby znaczne ograniczenie na przykład opieki zdrowotnej lub paliatywnej (Ihned, 2020) lub innych części infrastruktury krytycznej, dlatego starała się wychodzić im naprzeciw, prowadzono też rozmowy dyplomatyczne.

Kryzys COVID-19 uwypuklił więc stosunkowo poważny problem: pracownicy transgraniczni są wprawdzie uważani za swego rodzaju „osiągnięcie” integracji europejskiej, za dowód korzyści ze swobodnego przemieszczania się w czasie, gdy granice są otwarte (Knotter, 2014), jednak zarazem ujawniły się pewne prawne i pracowniczo-prawne braki związane z ich statusem. Z jednej strony wprawdzie – dzięki zamkniętym granicom – jasno okazało się, że w szczególności niemieckie społeczeństwo bez nich sobie nie poradzi, że bez nich znacznie spadłaby produkcja w wielu firmach, fabrykach czy też ograniczona została praca w służbie zdrowia. Jednak w czasie obostrzeń na granicy, w szczególności w momencie ich zamykania, zwłaszcza czeski rząd niezbyt zajmował się pracowniczo-prawnymi zobowiązaniami. Zwłaszcza w początkowej fazie pandemii granice zamknięto i nikt nie patrzył na to, że pracownicy transgraniczni mają ważne umowy o pracę – ponadto zgodne z prawem UE. Nie można nie zauważyć także pewnego rodzaju ostracyzmu, który pojawił się w mediach – w związku z transmisją COVID-19 do Czech.

Powagę sytuacji na granicy politycy w Czechach i Niemczech uświadomili sobie dopiero w zaawansowanej fazie walki z pandemią. Widocznym politycznym gestem było przede wszystkim oświadczenie dziś już byłego ministra spraw zagranicznych RCz Tomáša Petříčka i minister spraw społecznych i spójności społecznej Saksonii Petry Köpping z 1 stycznia 2021 roku, w którym podkreślili konieczność wspólnego działania, przeprosili za

obostrzenia ograniczające transgraniczne przemieszczanie się i podziękowali pracownikom transgranicznym i ich pracodawcom za zrozumienie w tej niełatwej sytuacji (MSZ 2021).

Zamknięciu granic z niemieckiej strony jesienią 2020 roku i zimą 2021 roku towarzyszyły masowe kontrole graniczne, które niektórzy czescy pracownicy transgraniczni uważali za bardzo stresujące. Pojawiały się nawet historycznie konotowane resentymy i różne uprzedzenia. Według przekazanych przez nich informacji, na granicach nierzadko dochodziło do kłótni i innych zaognionych sytuacji, później, gdy granicę zamknęła strona niemiecka, także do dokładnych kontroli pojazdów (m.in. dlatego, że do Czech nie można było przewozić przez granicę na przykład żywności). Z przeprowadzonych rozmów wynika, że dla pracowników transgranicznych było to duże ograniczenie, które w wielu przypadkach znacznie utrudniło im dojazdy do pracy. Powszechne stały się spóźnienia do pracy z powodu kontroli i kolejek.

Petr, 27: *„Varnsdorf – Seifhennersdorf. Tak, w pierwszej fazie było zamknięte. Więc jeździliśmy przez Rumburk-Löbau, to było otwarte. Były kolejki, że nawet godzinę trzeba było czekać. Niepotrzebnie zabierało mi to czas. Ale wciąż było to lepsze, niż być w domu bez pieniędzy. Nocne zmiany były w porządku, wtedy nie było takiego ruchu, ale gdy jeździłem na ranne zmiany, to wyjeżdżałem nawet godzinę wcześniej a mimo to były kolejki”.*

Tereza, 36: *„Do dziś nie rozumiem, dlaczego zwłaszcza w tym marcu (2020) musiało to przebiegać tak, jak przebiegało. Wieczorem kładę się spać, wiedząc, że obowiązują jakieś warunki, a rano już jest inaczej. Mam trudny zawód, opiekuję się chorymi pacjentami i nie mam za wiele czasu na sen. W domu troszczę się o chorych członków rodziny. Ale musiałam jeszcze, jadąc do pracy, stać w kolejce. Powiedziałabym, że policja nie za bardzo szła nam na rękę”.*

W wypowiedziach często pojawiają się wzmianki o tym, jak stresująca była sytuacja na granicy, gdyż trudno było przewidzieć, jaki może być czas oczekiwania. Przede wszystkim wśród gorzej opłacanych pracownic (sprzątaczkę, pokojówki itd.) stosunkowo często pojawiała się obawa, że pracodawca nie będzie miał zrozumienia dla tych nagłych sytuacji i spóźnień i że zwolni je z pracy z powodu niewywiązywania się z obowiązków służbowych. Respondenci znali bowiem kilka przypadków, gdy pracownicy zostali z tego powodu zwolnieni. Według Zrzeszenia Pracowników Transgranicznych w RCz [Asociace pendlerů v ČR] zwolnienie lub też dobrowolne zrezygnowanie z pracy dotyczy około piętnastu tysięcy pracowników transgranicznych z Niemiec (Deník, 2021).

Martin, 28:

„To jest najgorsze, ten dyskomfort, że musimy robić te testy. I kontrole na granicy. Przedwczoraj w samochodzie czekałam ponad trzy godziny. Strona niemiecka dała nam się w tym wykąpać. Pracodawca, który trzyma cię w firmie, musi mieć świętą cierpliwość. Ci ludzie nie znają niemieckiego, są wiecznie blokowani, są na kwarantannie, w Czechach, przez dwa miesiące nie można było się tam prawie wcale dostać. Kto cię zmusi, by się tam zakwaterować, skoro to może kosztować nawet połowę wynagrodzenia. W takiej sytuacji od razu można złożyć wypowiedzenie. Wiem o wielu ludziach, którzy tak zrobili. Stracili miejsce pracy, pracodawca powiedział, że go nie interesuje, że są zamknięte granice. Po prostu powiedzieli, że masz umowę o pracę i nic ich nie interesuje.

Wciąż się boisz, że ją stracisz. Wiecie, Niemcy nie będą się z nikim ceregielić, nawet jak masz umowę na czas nieokreślony, dadzą wypowiedzenie bez podania przyczyn i do widzenia.

Nie wiem, czy pamiętacie zeszłoroczny lockdown. Czesi zamknęli granice, a Niemcy zostawili je otwarte. Ograniczała nas więc tylko ta czeska strona i policja. Przebiegało to w całkowicie przyjaznej atmosferze, człowiek przyjechał na granicę, okazał, że jest pracownikiem transgranicznym, oni wbili pieczęć i jechało się dalej. Kwestia 30 sekund. To było bez problemu. Teraz jest jednak na odwrót, to Niemcy zamknęli granicę. Tam restrykcje są większe, trzeba mieć negatywny test, musimy mieć nowe testy, potwierdzenie. Test trzeba zrobić, a to zajmuje wiele czasu”.

Dotychczasowe badania (Medeiros et al., 2020; Novotný, 2021), ale też analizy opinii publicznej (Seznamzpravy, 2020) pokazują, że szerokie rzesze obywateli zgadzały się z polityką zamykania granic. Te działania rządów były dla większości zrozumiałe. Natomiast pracownicy transgraniczni przeciwnie – wywierając presję za pośrednictwem swoich inicjatyw na to, by granice nie były zamykane lub by sytuacja na granicy się uspokoiła, – byli w znacznym stopniu przeciwko większościowej opinii. Jest to jednak zrozumiałe, bo to oni byli właśnie tymi, na których zamknięcie granicy i inne obostrzenia miały zasadniczy wpływ. Niektórym z nich sytuacja ta uniemożliwiła dojazdy do pracy, innym znacznie to utrudniała – choćby poprzez to, że wydłużył się czas dojazdu, ponieważ niektóre przejścia były zamknięte. Poszczególne ograniczenia były nieskoordynowane i nagłe, co dotknęło bardzo mocno właśnie pracowników transgranicznych. Istniał też taki ogólny klimat, że społeczeństwo było nastawione przeciwko nim – niczym rozsiewaczom COVID-19 w Czechach.

FB Hlas (polských) přeshraničních pracovníků pracujících v ČR, 2020). [Głos (polskich) pracowników transgranicznych pracujących w Czechach]

„Dla nas ta decyzja (czeskiego rządu) jest ważna. Nie zapominajmy jednak, że to czeskie zasady. W ogóle nie wiadomo, co wymyśli Polska”.

Badania ponadto pokazały, że zaufanie pracowników transgranicznych do rządów było bardzo zaburzone właśnie w wyniku szybkich, nie w pełni uzasadnionych restrykcji związanych z przepustowością granicy. Z badań jednoznacznie wynika sceptycyzm wobec stanowiska czeskiego rządu i (częściowo też) regionalnych samorządów (patrz np. apele ówczesnego hetmana kraju karlovarskiego Petra Kubisa i ówczesnej hetman kraju południowoczeskiego Ivany Stráskéj z końca marca 2020 roku, by granica została zamknięta dla pracowników transgranicznych) (Chebské info, 2020). Jednak żadna taka opinia nie była odnotowana w ERN. Pracownicy transgraniczni argumentują tak, że korzystają z otwartych granic i możliwości pracy w ramach UE, że jednak czeski rząd i regiony niesłusznie im tego zabraniały, podgrzewając jeszcze atmosferę i ataki skierowane przeciwko nim. Zdecydowanie mniej krytyczni są natomiast w stosunku do restrykcji ze strony niemieckiej. Działania strony niemieckiej nie oceniają krytycznie choćby dlatego, że nie były one tak nagłe i że – ich zdaniem – uwzględniały i odzwierciedlały rzeczywiste potrzeby pracowników transgranicznych.

Z odpowiedzi pracowników transgranicznych wynika pewien sceptycyzm wobec funkcjonowania UE. Pojawiają się też rozważania na temat tego, jak będzie dalej wyglądała możliwość transgranicznych dojazdów. Niektóre osoby zresztą w wyniku restrykcji zrezygnowały z transgranicznych dojazdów do pracy. W każdym razie odczuwają utratę wolności:

Veronika, 41:

„UE rozerwała nam się na kawałki i wszystkie państwa, które są w UE, bawią się tylko we własnej piaskownicy i chronią same siebie”.

Zdaniem cytowanej respondentki zawiodło to, że RCz nie uwzględniała tego, iż w ramach UE mają ważne umowy o pracę i są zmuszeni, by ich przestrzegać.

Dziś nie jesteśmy jeszcze w stanie w pełni stwierdzić, jak bardzo zmienia się nie tylko poszczególne państwa i ich społeczeństwa, ale też możliwości współpracy transgranicznej, zaufanie, a także transgraniczne dojazdy do pracy. W wyniku pandemii COVID-19 RCz stosunkowo szybko zaingerowała w rzeczywistość zawodową pracowników transgranicznych. Polityka reborderingu znacznie ich dotknęła. Warto byłoby wysnuć wnioski z nakładanych do tej pory restrykcji i obostrzeń i spróbować stworzyć przewidywalne mechanizmy, które będą mogły być zastosowane w przypadku kryzysu. Chociaż także we współpracy transgranicznej (w tym tej czesko-niemieckiej)

często mówi się o transgranicznym zarządzaniu kryzysowym, to jednak kryzys ten pokazał, że niewiele z tego zafunkcjonowało i że przeciwnie – dalej będzie forsowana pewna renacjonalizacja.

Zamknięta granica utrudniła życie także polskim transgranicznym pracownikom zatrudnionym w Czechach. Mogli oni wprawdzie przekraczać granicę do sąsiadów, ale od początku kwietnia 2020 roku polski rząd zaczął od nich wymagać codziennie negatywnego testu na COVID-19 lub w razie konieczności kwarantanny w domu. Obostrzenie to niektórych z nich zmusiło do odejścia z pracy. Wielka część pracowników transgranicznych – często przy wsparciu finansowym swoich pracodawców – zdecydowała się jednak znaleźć sobie na czas pandemii zakwaterowanie po stronie czeskiej i zrezygnowała z kontaktów z własną rodziną. Niektórzy poszli na „chorobowe”, by tak nieoficjalnie rozwiązać swoją trudną sytuację. Większość Polaków na czeskim rynku pracy jest zatrudniona poprzez agencje pracy, nie są więc bezpośrednimi pracownikami czeskich spółek. Dlatego wydaje się ważne, by także te agencje pracy były na „liście mailingowej” podmiotów współpracujących z Euroregionem.

*zaufanie
pracowników
transgranicznych
do rządów
było bardzo
zaburzone*

Rekomendowane działania na przyszłość

Euroregion Neisse-Nisa-Nysa funkcjonuje na polsko-czesko-niemieckim pograniczu od 30 lat. W tym długim czasie Euroregion w dużym stopniu przyczynił się do integracji transgranicznej. Zarówno w samym regionie trzech państw, jak i poza nim jest szanowaną organizacją, która dla wielu stała się także synonimem współpracy transgranicznej.

Mimo to, albo też właśnie dlatego, zespół autorów rekomenduje Euroregionowi, by kryzys związany z pandemią (a także w świetle problemów, które dla wzajemnej współpracy przedstawia sprawa Turowa) wykorzystał jako szansę do zredefiniowania swoich działań i struktury organizacyjnej, co powinno pomóc w kontynuowaniu dalszej integracji polsko-czesko-niemieckiego pogranicza. Dlatego zalecamy, na podstawie ustaleń wynikających z naszych prac badawczych przeprowadzonych w drodze wywiadów z przedstawicielami innych regionów transgranicznych, rozważenie rozszerzenia wachlarza działań o kolejne zagadnienia oraz modyfikację instytucjonalnego umocowania współpracy.

Zagadnienia kooperacyjne

Tematyka dotycząca pracowników transgranicznych

Transgraniczne dojazdy do pracy to w ERN ważny temat. Przepływy pracowników transgranicznych przez granicę stanowią odzwierciedlenie możliwości, jakie obywatelom Europy stwarza wspólny rynek. Prawa tych Europejczyków były jednak w czasie pandemii ograniczone nieporównywalnie bardziej, aniżeli miało to miejsce w przypadku osób, które pracują w tym państwie członkowskim, w którym mieszkają na stałe. Ponadto nie mieli oni obrońcy swoich interesów, co doprowadziło do założenia przez czeskich pracowników transgranicznych dojeżdżających do Niemiec własnego stowarzyszenia (Asociace pendlerů, z.s.).

Uważamy, że ERN mógłby powołać grupę roboczą, która zajmowałaby się transgranicznymi dojazdami do pracy. Oprócz instytucji publicznych, w tym służb zatrudnienia, grupa ta powinna zrzeszać też przedstawicieli pracowników transgranicznych, przy czym warto byłoby zaprosić moderatorów grup FB, które poświęcone są tematyce polskich i czeskich pracowników transgranicznych w Niemczech i polskich pracowników transgranicznych w Czechach. Idealne byłoby też włączenie pracodawców (np. za pośrednictwem izby gospodarczej) i agencji pracy przynajmniej po to, by poprawić podejście tych z nich, które pośredniczą w zatrudnianiu Polaków w Czechach. Chociaż członkowie ERN wybrani z grona samorządów terytorialnych nie mają bezpośrednich kompetencji

w tym zakresie, dodadzą grupie roboczej rangi, ponieważ znają problemy swoich mieszkańców częstokroć lepiej aniżeli regionalne szczeble administracji państwowej.

Ponadto rekomendujemy powołanie – po każdej stronie euroregionu – stanowiska rzecznika ochrony praw pracowników transgranicznych. Nie powinna to być nowa płatna funkcja, bardziej chodzi o wskazanie osoby do kontaktu, do której pracownicy transgraniczni lub ich przedstawiciele mogliby się zwrócić. Wprowadzenie stanowiska i tematu kooperacji mogłoby być związane z proponowanym projektem Restart.

Ważne jest by zajmować się tą tematyką, ponieważ transgraniczne dojazdy do pracy mogą być sprawą kruchą i niepewną. Samo Zrzeszenie Pracowników Transgranicznych [Asociace pendlerů v ČR] szacowało, że z powodu pandemii mogłoby przestać dojeżdżać do pracy aż 15 000 osób (Deník, 2021).

Tematyka dotycząca danych transgranicznych

Mimo współpracy urzędów statystycznych z wszystkich krajów, których jednostki terytorialne i inne tworzą Euroregion, nie dysponujemy niezbędnymi informacjami, które pomogłyby w zdiagnozowaniu faktycznego stopnia transgraniczności w Euroregionie. Pandemia pokazała, że na przykład nie dysponujemy danymi na temat wszystkich transgranicznych interakcji na rynku pracy. Dlatego warto byłoby powołać – we współpracy z urzędami statystycznymi, instytucjami akademickimi i innymi potencjalnymi partnerami – obserwatorium informacji transgranicznych (jako jedną z grup roboczych Euroregionu). Powinna ona, oprócz bieżącej pracy nad wskaźnikami statystycznymi, przyczynić się do monitorowania zjawisk, które pojawiają się na obszarach przygranicznych. Znajomość tych procesów ułatwi potem przygotowanie analiz, zaleceń i prognoz związanych z zagadnieniami transgranicznymi, dając kompetentnym organom materiał do podejmowania decyzji oparty na dowodach.

Tematyka dotycząca ludzi na granicy

Ograniczanie ruchu na granicy spowodowane pandemią pokazało, że istnieją grupy, wg szacunków nawet setki osób, które w euroregionie żyją po drugiej stronie granicy (np. grupa Czechów mieszkających w Żytawie). Podobnie jak pracownicy transgraniczni i przedstawiciele samorządów są mocno zaangażowani we współpracę transgraniczną i odczuwają w najwyższym stopniu „codziennosc transgraniczności”. Ponadto są często multiplikatorami transgranicznych działań i przedstawicielami aktywnego społeczeństwa obywatelskiego. Warto byłoby wykorzystać ich potencjał i stworzyć z nich formację typu „transgranicznego parlamentu”. Grupa mogłaby pomóc w angażowaniu w interakcje transgraniczne i współpracę kolejnych mieszkańców ERN.

Tematyka dotycząca zarządzania kryzysowego na granicy i przepływu informacji transgranicznych

Olszewski (2021) w swoim opracowaniu Model.com podkreślił znaczenie efektywnej komunikacji – w szczególności w czasie kryzysu – powołując się na dobre praktyki z innych granic europejskich.

Zamknięcie granicy pokazało potrzebę zmian i poprawę procesu komunikowania oraz przepływu informacji. Istnieje potrzeba zdefiniowania procedury procesowej, która jasno opisze, jak w podobnych sytuacjach kryzysowych powinno się w tym transgranicznym regionie postępować.

Inspiracją do minimalizacji ewentualnych skutków możliwych podobnych kryzysów mogłyby się stać punkty informacyjne, które zajmują się gromadzeniem, przetwarzaniem, archiwizowaniem i udostępnianiem informacji mających kluczowe znaczenie z punktu widzenia komunikacji kryzysowej na polsko-czesko-niemieckim pograniczu.

Tego typu punkty funkcjonują od lat 90. XX wieku na pograniczu francusko-niemiecko-szwajcarskim w obszarze Górnego Renu. To sieć (czterech) tzw. INFOBEST-ów składających się z dwujęzycznych zespołów, liczących od 2 do 4 osób, które informują i doradzają obywatelom, stowarzyszeniom, przedsiębiorstwom, administracji publicznej i politykom z obszaru Górnego Renu we wszystkich zagadnieniach transgranicznych dotyczących Francji, Niemiec i Szwajcarii. INFOBEST-y rozpowszechniają ponadto informacje, publikują newslettery i pełnią rolę nieodpłatnych punktów konsultacyjnych w wielu dziedzinach – ubezpieczeniach społecznych, zatrudnieniu, systemach podatkowych, przeprowadzkach do sąsiedniego kraju, szkolnictwie, ruchu drogowym i wielu innych. Towarzyszą obywatelom i wspierają ich w działaniach, które muszą podejmować w sprawach administracyjnych kraju sąsiedniego (ułatwienie kontaktu i relacji z przedstawicielem danego urzędu, pokonanie bariery językowej, skierowanie do kompetentnego organu). INFOBEST-y pełnią także rolę łącznika pomiędzy instytucjami administracji publicznej trzech krajów i sprzyjają komunikacji transgranicznej. Poza tym zwracają uwagę na braki kompatybilności w różnego rodzaju regulacjach i przynoszą pomoc w poszukiwaniu rozwiązań. Choć podstawowe zadania INFOBEST-ów koncentrują się na wymienionej wyżej problematyce, to jednak w okresie pandemii spełniają one również rolę ważnych punktów informacyjnych odnośnie do COVID-19. Przykładowo INFOBEST PAMINA publikuje cotygodniowo dwujęzyczny francusko-niemiecki raport dotyczący COVID-19, który między innymi dokładnie wymienia obowiązujące obostrzenia w podziale na Francję i Niemcy¹. Na Śląsku Cieszyńskim również proponowane jest stworzenie po każdej stronie granicy stanowisk rzeczników (prasowych), którzy byłiby zobowiązani do przekazywania opinii publicznej najważniejszych informacji dotyczących problematyki komunikacji kryzysowej. Zasadne jest, by tego typu osoby miały stały i dobry kontakt z przedstawicielami mediów lokalnych, regionalnych i krajowych po jednej i drugiej stronie granicy (Olszewski 2021).

Niezbędnym elementem polityki informacyjnej jest proaktywne podejście i aktywne występowanie na wszystkich platformach (patrz ofensywa komunikacyjna polskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński). Obecnie (w szczególności czeska część ERN) Euroregion dysponuje często aktualizowanymi stronami i informacjami FB. Byłoby potrzebne utrzymanie tego wysokiego stopnia aktualności także w okresach kryzysowych. W celu większego pozytywnego efektu tych działań warto byłoby nawiązać współpracę z ludźmi, którzy mogą w swojej grupie społecznej funkcjonować w roli swego rodzaju „ambasadorów ERN”. Zasadniczo chodzi o ludzi z mediów społecznościowych, którzy pracują jako pracownicy transgraniczni i są aktywni w koordynowaniu tych grup, lub o „ludzi na granicy”, którzy mieszkają w kraju sąsiada (np. Czesi w Żytawie).

¹ Patrz <https://www.infobest.eu/de/themengebiete/artikel/covid-19-grenzueberschreitende-informationen/faq-deutschland>.

Potrzeba większej instytucjonalizacji współpracy – założenie EUWT

Stosunkowo dobrze – w porównaniu z pozostałymi badanymi regionami transgranicznymi – w trakcie pierwszych miesięcy pandemii utrzymane były przepływy transgraniczne w Wielkim Regionie (Greater Region). Wynikało to jednak z podstawowego interesu Luksemburga, który leży pośrodku tego obszaru kooperacji, by utrzymać dojazdy pracowników transgranicznych, a także ze stosunkowo dużego poziomu zinstytucjonalizowania współpracy transgranicznej. Również przedstawiciele innych regionów transgranicznych w wywiadach semistrukturalnych (Siebenhaar, 2021; Walter, 2021) potwierdzili, że wyższy poziom zinstytucjonalizowania sprawdził się po wybuchu kryzysu. Forma europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej zapewnia, że członkowie, nawet w gorszych czasach, nie wycofają się ze współpracy (co jest różnicą w stosunku do „tylko” euroregionu).

Dlatego proponujemy rozpoczęcie prac mających na celu powołanie EUWT. Wśród czeskich Euroregionów istnieje do tej formy prawnej współpracy niechęć i brak zaufania, co może być spowodowane kilkoma czynnikami, przy czym jednym z nich może być fakt, że tę formę prawną do swoich transgranicznych działań kooperacyjnych wykorzystwały samorządy regionalne (województwa/czeskie kraje) tworzące EUWT TRITIA i EUWT NOVUM, a Euroregiony (kierowane przez samorządy lokalne) postrzegały ich (województw, krajów) działania kooperacyjne za w pewnym sensie konkurencyjne. Uważamy jednak, że obecnie niechęć do tej formy prawnej wynika tylko z inercji i utraciła swoją zasadność. Przeciwnie, w okresie, gdy integracja europejska stoi przed wyzwaniem, przyjęcie tej formy działania byłoby sygnałem, że celem trzech państw na pograniczu wciąż jest integracja transgraniczna. Ponadto współpraca na tym fundamencie prawnym otworzyłaby drzwi dla kolejnych kooperacji.

Proponujemy, by w celu powołania EUWT złożony został do nowej generacji programów duży projekt, który oprócz powołania EUWT wniósłby do współpracy też nowe zagadnienia, o których mowa w poprzednim podrozdziale. Poddajemy pod rozważenie, by do tego projektu podejść jako do oceny dotychczasowej współpracy, okazji do redefiniowania obszarów kooperacji, nowego sposobu komunikowania współpracy transgranicznej (w tym powołanie osób do kontaktu w charakterze transgranicznych rzeczników) i opracowania dokumentacji (w tym umowy założycielskiej), na podstawie której EUWT będzie funkcjonować. Może warto byłoby używać pojęcia „Restart”, które uwzględnia zarówno problemy spowodowane pandemią koronawirusa, jak i konflikt związany z kopalnią Turów. Zalecamy, by taki systemowy projekt – którego ważnym elementem byłyby też wyjazdy do innych europejskich regionów przygranicznych – złożyć w każdym przypadku, nawet gdyby z jakichkolwiek powodów nie obejmował on elementu stworzenia EUWT.

Kolejnym ważnym zaleceniem jest uproszczenie realizacji mikroprojektów. Kluczowe jest, by do współpracy transgranicznej (po pandemii lub przerwie spowodowanej innymi przyczynami) powróciły podmioty, które realizują ją tradycyjnie, i by dołączyły do nich też nowe organizacje. Dlatego jest niezbędne, by ERN kontynuował swoje starania i umożliwił realizację projektów z uproszczoną metodą rozliczania wydatków. Jeżeli będzie możliwość realizowania takich projektów, to w szczególności sektor pozarządowy mógłby powrócić do kooperacji.

ERN powinien kontynuować wysyłanie komunikatów o znaczeniu zagadnień transgranicznych w kierunku prawodawców i jednostek wykonawczych, których współpraca transgraniczna może dotyczyć. Odpowiednią platformą jest powołane w lipcu 2021 roku Zrzeszenie Euroregionów RCz (Asociace euroregionů ČR), które może w tym komunikowaniu zdecydowanie pomóc. ERN powinien kontynuować koordynację pracy tej platformy i korzystać z niej do ochrony praw obywateli regionów przygranicznych, którzy mają część swoich interesów życiowych za granicą, w drugiej części transgranicznego regionu. W razie przyszłych kryzysów mógłby im być przyznany szczególny status, który umożliwiłby im lepszą ochronę życiowych interesów.

Lista załączników

Pytania otwarte w wywiadach półstrukturalnych

Jak na Pana/ią i firmę, dla której Pan/i pracuje, wpłynęło zamknięcie granicy?

Jak dużą część Pana/i pracy zazwyczaj stanowi współpraca transgraniczna? (w %)

Jakie były/są skutki zamknięcia granicy spowodowanego pandemią, jeżeli chodzi o korzystanie z możliwości zawodowych, rekreacyjnych i innych po drugiej stronie granicy?

Czy Pana/i zdaniem zamknięcie granicy wpłynęło na stosunki międzyludzkie w różnych częściach pogranicza?

Jak Pana/i zdaniem zamknięcie granic wpłynęło na stosunki między instytucjami zaangażowanymi we współpracę transgraniczną w Państwa regionie transgranicznym?

Jakie są Pana/i zalecenia co do dalszej współpracy transgranicznej przy uwzględnieniu doświadczeń z pandemią?

Co Pana/i zdaniem w czasie pandemii dobrze funkcjonowało i można wykorzystać w dalszej współpracy?

Pandemia wprowadziła czynnik niepewności. Czy ta niepewność wpłynie na realizację współpracy transgranicznej także w przyszłości?

Jeżeli tak, co można zrobić, by tę niepewność usunąć?

Pytania w badaniach ankietowych online

W jakim stopniu zamknięcie granicy spowodowane pandemią koronawirusa zmieniło regularność przekraczania przez Pana/ią granicy do sąsiadów?

- a / w dużym
- b / w średnim
- c / w małym
- d / nie miało żadnego wpływu

W których obszarach odczuł/a Pan/i skutki zamknięcia granicy w największym stopniu? (wybór wielokrotny)

- a / życie zawodowe
- b / życie towarzyskie, np. stosunki z przyjaciółmi i znajomymi
- c / możliwość korzystania z dóbr kultury, edukacji, sportu za granicą
- d / możliwość korzystania z opieki zdrowotnej

Czy zamknięcie granicy wpłynęło na Pana/i życie rodzinne?

- a / TAK
- b / NIE

Jeżeli TAK, jakie zmiany nastąpiły? (wybór wielokrotny)

- a / poprawa stosunków rodzinnych
- b / pogorszenie stosunków rodzinnych
- c / codzienne funkcjonowanie, np. podział odpowiedzialności, nowe obowiązki itd.
- d / rezygnacja lub odroczenie ważnych planów
- e / tymczasowe rozdzielanie rodziny

W jakim stopniu zamknięcie granicy zwiększyło Pana/i obawy związane z możliwością utraty pracy lub pogorszenia jej warunków?

- a / w dużym
- b / w średnim
- c / w małym
- d / wcale

Czy zmieniła się Pana/i sytuacja zawodowa w wyniku zamknięcia granicy?

- a / zmieniła się, pracowałem/am za granicą i straciłem/am pracę
- b / zmieniła się, pracuję za granicą, ale warunki pracy/wynagrodzenie się pogorszyły
- c / zmieniła się, obecnie pracuję o wiele więcej w domu
- d / nie zmieniła się, pracowałem/am za granicą i wciąż pracuję
- e / nie zmieniła się, pracowałem/am i wciąż pracuję w swoim kraju
- f / nie zmieniła się, nie pracowałem/am i wciąż nie pracuję

Czy zamknięcie granicy miało wpływ na Pana/i podróże i przemieszczanie się?

- a / TAK
- b / NIE

Pole tekstowe: Prosimy o wpisanie w tym miejscu jakiegokolwiek dalszego komentarza/sugestii

Czy zamknięcie granicy wpłynęło na korzystanie przez Pana/ią z usług zdrowotnych za granicą?

- a / TAK
- b / NIE

Jeżeli TAK, jakie zmiany nastąpiły? (wybór wielokrotny)

- a / anulowanie wcześniej zaplanowanego zabiegu i jego odroczenie na bliżej nieokreślony czas
- b / potrzeba, bym poszukał/a alternatywnych usług medycznych w swoim kraju
- c / skorzystałem/am z konsultacji online/telefonicznej, która nie skompensowała moich oczekiwań co do rozwiązania mojego problemu zdrowotnego
- d / pojawiły się nieplanowane koszty (dodatkowe prywatne badania lekarskie, konsultacje lekarskie i badania w kraju mojego miejsca zamieszkania)
- e / nie dotyczy mnie

Czy zamknięcie granic prowadziło do zmniejszenia Pana/i udziału lub Pana/i dzieci/bliskich w zajęciach edukacyjnych/szkolnych za granicą?

- a/ TAK
- b/ NIE

Jeżeli TAK, w jakim stopniu?

- a/ w dużym
- b/ w średnim
- c/ w małym

Zmniejszenie Pana/i udziału lub Pana/i dzieci/bliskich w zajęciach edukacyjnych/szkolnych za granicą było spowodowane:

- a/ odwołaniem zajęć
- b/ niezdolnością dotarcia do klasy po drugiej stronie granicy
- c/ koniecznością pokonania innych przeszkód (organizacyjnych, transportowych itd.) w dostępie do zajęć edukacyjnych/szkolnych
- d/ potrzebą wykonania innych obowiązków w tym czasie
- e/ zmniejszeniem motywacji, by kontynuować edukację
- f/ nie dotyczy mnie, nie dotknęło mnie

Dane statystyczne: kohorta wiekowa

(18–25 lat, 26–35 lat, 36–50 lat, 51 – i więcej), płeć, miejsce zamieszkania, miejsce wykonywania pracy

Zakres pytań, które w trakcie badań zadano pracownikom transgranicznym

Co spowodowało, że został Pan/i pracownikiem transgranicznym? Jednak nie każdy się do tego nadaje.

Co do finansów, czy to jedyny element?

Jak długo jest Pan/i pracownikiem transgranicznym?

Czy w zakresie Pana/i pracy nie ma w Czechach porównywalnych możliwości, które przekonałyby Pana/ią do podjęcia pracy w kraju?

A czy myślał/a Pan/i kiedyś o tym, żeby zrezygnować z pracy po drugiej stronie granicy?

Jak Pan/i uważa, ile jeszcze Pan/i wytrzyma tak pracując?

Ad język: czy jest dla Pana/i barierą?

Zakres pracy – czy spotkał/a się Pan/i z dyskryminacją?

Wynagrodzenie – ma Pan/i je takie samo jak pracownicy krajowi, czy inne?

Jakich ma Pan/i współpracowników?

Jak Covid wpłynął na Pana/i realia pracy?

Jak ocenia Pan/i przebieg kontroli policyjnych, spowodowanych pandemią?

Czy w czasie pandemii otrzymał/a Pan/i jakieś wsparcie od państwa?

O pracownikach transgranicznych mówi się czasami, że do Czech i Niemiec rozprzestrzeniają Covid. Czy spotkał/a się z tym Pan/i? Ad stygmatyzacja

Czy w Niemczech/Czechach z niczym takim się Pan/i nie spotkał/a?

Jak ocenia Pan/i podejście Pana/i rodzimego państwa do pracowników transgranicznych. Jak przeżywał/a Pan/i tę atmosferę?

Jakie było podejście kraju goszczącego do pracowników transgranicznych?

Gdy zamknięto granicę, co nastąpiło około 12 marca, i ogólnie też potem, jak Pan/i szukał/a informacji? Był to nerwowy czas.

Podsumowując, gdy popatrzymy na to, co Pan/i robi, ile czasu i pieniędzy pochłaniają np. dojazdy, edukacja, to czy czuje się Pan/i odpowiednio doceniony/a za to, co Pan/i robi?

Czy miał/a Pan/i jakieś doświadczenie ze związkami zawodowymi w czasie ograniczeń?

Wykaz literatury:

- Beck, J., Ed. (2019). *Transdisciplinary Discourses on Cross-Border Cooperation in Europe*. Brussels: Peter Lang.
- Benz, A. (2001). Vom Stadt-Umland-Verband zu 'regional governance' in Stadtregionen. *Deutsche Zeitschrift für Kommunalwissenschaften*. 40 (2): 55–71.
- Berg, B. L. (2001): *Qualitative Research Methods for the Social Sciences*. Boston, Allyn and Bacon.
- Blatter, J. (2004). From 'spaces of place' to 'spaces of flows'? Territorial and functional governance in cross-border regions in Europe and North America. *International Journal of Urban and Regional Research*. 28 (3): 530–548.
- Böhm, H. (2021). The influence of the COVID–19 pandemic on the Czech-Polish cross-border cooperation: from debordering to rebordering? *Moravian Geographical Reports*. 29 (2).
- Brunet-Jailly, E. (2005). Theorizing Borders: An Interdisciplinary Perspective, *Geopolitics*, 10 (4): 633–649.
- Chebské Info (2020). Pendleři se musí připravit na nejhorší. Zavřít hranice chce Prymula, kraj i Cheb [online]. CHEBSKÉ INFO [cit. 17. 05. 2021]. Available at: <https://chebskeinfo.cz/wp/pendleri-se-musi-pripravit-na-nejhors-i-zavrit-hranice-chce-prymula-kraj-i-cheb/>
- Chilla, T., Heugel, A. (2019): Cross-border Commuting Dynamics: Patterns and Driving Forces in the Alpine Macro-Region. *Journal of Borderlands Studies*, Early Access.
- CT 24 (2020): Vláda omezila volný pohyb lidí, co to znamená? [online]. CT 24 [cit. 17. 05. 2021]. Available at: <https://ct24.ceskatelevize.cz/domaci/3060334-prehledne-do-kina-ani-na-hokej-nechodte-deti-nechte-doma-skolky-fungovat-budou>
- Deník (2021). Šéfka pendlerů Vintrová: Covidové zavření hranic EU tvrdě dopadlo na pohraničí. [online]. Deník [cit. 17. 05. 2021]. Available at: Zdroj: <https://www.denik.cz/cesko-a-eu/pendleri-vintrova-rozhovor-20210511.html>
- Durand, F., Decoville, A. (2019). A multidimensional measurement of the integration between European border regions, *Journal of European Integration*, DOI: 10.1080/07036337.2019.1657857.
- Grupa na Facebooku Hlas (polských) přeshraničních pracovníků – <https://www.facebook.com/groups/152515326038063>
- Havlíček, T., Jeřábek, M., Dokoupil, J. (2018). *Borders in Central Europe After the Schengen Agreement*. Cham, Springer.
- Hay, I. [ed.] (2000): *Qualitative Research Methods in Human Geography*. Oxford, Oxford University Press.
- Hennig, A. 2020. "The spatial dimension of coronavirus crisis management and the role of subnational actors in the German–Polish border region." *European Societies* 23 (S1): S859–S871.
- Hettne, B., Söderbaum, F. (1998). The New Regionalism Approach. *Politeia*, 17 (3): 6–21.
- Hooghe, L., Marks, G. (2003). Unraveling the Central State, but How? Types of Multi-Level Governance. *The American Political Science Review*, 97 (2): 233–243.
- IHNED (2020): Bavorsko a Sasko pomohou českým pendlerům s ubytováním. Někteří si již shání ubytování sami. [online] Ihned.cz [cit. 17. 05. 2021]. Available at: <https://byznys.ihned.cz/c1-66740700-bavorsko-a-sasko-pomuzou-pendlerum-s-ubytovanim-chteji-aby-v-nemecku-pokracovali-v-praci>
- Irohlas (2020): Vláda nás hodila přes palubu, znemožnili nám pracovat, říkají pendleři a bojí se o práci. [online] Irohlas.cz [cit. 17. 05. 2021]. Available at: https://www.irohlas.cz/ekonomika/pendleri-koronavirus-opatreni-zavrene-hranice-omezeni-cestovani_2003241018_ban
- Jeřábek, M., Dokoupil, J., Havlíček, T. a kol. (2004). *České pohraničí – bariéra nebo prostor zprostředkování?* Praha: Academia, nakladatelství AV ČR.
- Kalter, F. (2011): Social capital and the dynamics of temporary labour migration from Poland to Germany. *European Sociological Review*, 27(5): 555–569.
- Kasperek, B., Olszewski, M. (2020). Społeczno-gospodarcze skutki zamknięcia polsko-czeskiej granicy dla pracowników transgranicznych w Euroregionie Śląsk Cieszyński w związku z pandemią COVID–19/ Socio-economic consequences of the closure of the Polish-Czech border for cross-border workers in the Euroregion Cieszyn Silesia in connection with the COVID–19 pandemic, <http://www.olza.pl/pl/pliki-do-pobrania/>, (4. 5. 2020).

Wykaz literatury:

- Keating, M. (1998): *The new regionalism in Western Europe: Territorial restructuring and political change*. Elgar: Cheltenham.
- Keohane, R. O., Nye, J. S. (2011). *Power and Interdependence revisited*. Farnham: Ashgate.
- Klatt, M. (2018). The So-Called 2015 Migration Crisis and Euroscepticism in Border Regions: Facing Re-Bordering Trends in the Danish–German Borderlands. *Geopolitics* 25 (3): 567–586.
- Knotter, A. (2014): Perspectives on Cross-Border Labor in Europe: „(Un) familiarity” or „Push-and-Pull”? *Journal of Borderland Studies*, 29(3): 319–326.
- Krippendorff, K. (2004). *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*. Thousand Oaks: Sage (1st edition, 1980).
- Medeiros, E., Ramírez, M.G., Ocskay, G. & Peyrony, J. (2020): Covidfencing effects on cross-border deterritorialism: the case of Europe. *European Planning Studies*, DOI: 10.1080/09654313.2020.1818185.
- Müller, K. B. (2014). Active Border and the Europeanisation of Public Sphere. How Being the Same as and at the Same Time Different from. *Sociologia* 46(4), 412–433.
- Neumann, W. L. (2013): *Social Research Methods: Qualitative and Quantitative Approaches*. Harlow, Pearson.
- Novinky.cz (2020). Někteřím firmám chybějí polští pendleři/Some companies miss their Polish commuters. In <https://www.novinky.cz/domaci/clanek/nekterym-firmam-chybeji-polsti-pendleri-40318545> (20. 4. 2020).
- Novotný, L. (2021) Effects of 'covidfencing' on cross-border commuting: a case of Czech-German borderland, *European Planning Studies*, DOI: 10.1080/09654313.2021.1986470
- Olszewski, M. (2021). *Model krizové komunikace*. Cieszyn: Olza.
- Opiłowska, E. (2020). The Covid–19 crisis: the end of a borderless Europe? *European Societies*, <https://doi.org/10.1080/14616696.2020.1833065>.
- Rufi, J.V., Richard, Y., Feliu, J. and Berzi, M. (2020). Editorial: Peripheral borders, soft and hard re-bordering in Europe, <http://journals.openedition.org/belgeo/37391> (12. 6. 2020).
- Seznamzpravy (2020). Exkluzivní průzkum: Češi věří vládě, s otevřením hranic by nespěchali [online] SEZNAMZPRAVY.CZ [cit. 17. 05. 2021] Available at: <https://www.seznamzpravy.cz/clanek/exkluzivni-pruzkum-cesi-veri-vlade-s-otevrenim-hranic-by-nespechali-95735>
- Silverman, D. (2013): *Doing qualitative research: A Practical Handbook*. London, Sage.
- Scott, J. (2016). European Crisis and its Consequences for Borders and Cooperation. In Scott, J.W., Pete, M Eds. *Cross-border Yearbook 2016*. Esztergom: European Institute of Territorial Co-operation, pp. 5–8.
- Schmitt-Eggner, P. (1998). Grenzüberschreitende Zusammenarbeit in Europa als Gegenstand wissenschaftlicher Forschung und Strategie transnationaler Praxis. Anmerkungen zur Theorie, Empirie und Praxis des transnationalen Regionalismus. In: Brunn, G. Ed. *Grenzüberschreitende Zusammenarbeit in Europa: Theorie–Empirie–Praxis*. Baden-Baden, Nomos.
- Unfried, M. (2020): Cross-border governance in times of crisis First experiences from the Euroregion Meuse-Rhine. *The Journal of Cross Border Studies in Ireland 2020*, pp 87–97.
- Ulrich, P., Cyrus, N., Pilhofer, A. Eds. (2020). Grenzen und Ordnungen in Bewegung in Zeiten der Corona-Krise. Analysen zu Region und Gesellschaft. *Working Paper Series B/ORDERS IN MOTION* Nr. 8, Frankfurt (Oder): Viadrina, doi:10.11584/B-ORDERS.8.
- Van Houtum, H. (2000). An Overview of European Geographical Research on Borders and Border Regions. *Journal of Borderlands Studies* 15 (1): 57–83.
- Zumbusch, K, Scherer, R (2019). „Cross-border cooperation and political science.” In *Transdisciplinary Discourses on Cross-Border Cooperation in Europe*, edited by Joachim Beck, 29–58. Brussels: Peter Lang.

baliśmy się jechać do domu

Zespół autorski, osoba kontaktowa: doc. Mgr. Hynek Böhm, Ph.D.
Uniwersytet Techniczny w Libercu, Wydział humanistyczno-
przyrodniczy i pedagogiczny, katedra geografii
e-mail: hynek.bohm@tul.cz

„Największym problemem było to, że baliśmy się jechać do domu, żebyśmy później mogli wrócić do pracy. Praktycznie nas jest tu siedmioro, w tym pięcioro zostało tu przez 2,5 miesiąca. Dopiero potem pojechaliśmy do domu, gdy w mediach społecznościowych już pisano, że można jeździć. A więc już w to wierzyliśmy, że będziemy mogli wrócić. Ale przez te 2,5 miesiąca nie wierzyliśmy, że by nas tu wpuścili. Wciąż działa się coś nowego. A więc to był największy problem – człowiek nie wiedział, kiedy pojedzie do domu”.

Jedno z uczuć pracowników transgranicznych podczas pandemii

Biuro Liberec

Euroregion Nisa
U Jezu 525/4, 460 01 Liberec

Biuro Žitava

Euroregion Neisse e. V.
Hochwaldstraße 29, 02763 Zittau

Biuro Jelenia Góra

Euroregion Nysa
ul. 1 Maja 57, 58–500 Jelenia Góra

